

# ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Red. i Adm. ul. Kościuszki 148. Skrzyn. poczt. Nr 50—Ad. tel. „Ziemia—Lubelska”

## CENA PRENUMERATY:

w Lublinie bez odnośnienia: miesięcz. k. 4.20, kwart. k. 12.50, półroc. k. 25.00, rocz. k. 50.00; z odnośnieniem: mies. 5.00, kwart. k. 15.00, półroc. kor. 30.00, rocz. kor. 60.00.  
 Na prowincji: miesięcz. kor. 6.00, kwart. k. 18.—, półroc. kor. 36.—, rocz. kor. 72.—  
 W okupacji niemieckiej: mies. kor. 6.50, kwart. k. 19.50, rocz. k. 78.—

## CENA OGŁOSZEŃ:

Wiersz petitowy lub jego miejsce każdorazowe przed tekstem: 1 kor. 50 hal., wśród tekstu 2 k. 50 hal., za tekstem 1 k. 20 hal. Nekrologi 1 kor. Na ostatniej stronie 90 hal. W drobnych za wyraz 16 hal. Korespondencje do Rosji 16 hal. za wyraz. Załączniki, za 100 na prow. 2 kor. 60 hal., w miejscu 1 k. 30 hal.

Współpraca artystyczna „Ziemia Lubelska” kosztuje 20 hal., ogólna 14 hal.

REKOPISÓW NIE ZWRACA SIĘ.

Administracja otwarta od 9-ej rano do 7-ej popołudniu.

## Telegramy.

### Po poradach w niemieckiej kwaterze głównej.

WIEDEN 17.8 (B. K.) Ponowne spotkanie się monarchów austro-węgierskiego i niemieckiego w niemieckiej kwaterze głównej dało sposobność znowu do ścisłego porozumienia się i zupełnej zgody co do politycznych i wojskowych zadań, nie mniej też do stwierdzenia, że dostojni monarchowie trwają silnie przy powziętym w maju postanowieniu pogłębienia sojuszu.

Wspólny pobyt monarchów zaznaczył się serdecznością, która

odpowiada ich osobistym stosunkom, oraz interesom ich ludów. Kierujący mężowie stanu i wojskowi zwierzchnicy przeprowadzili gruntowną i owocną wymianę zdań.

Cesarz niemiecki przyjął na osobnym posłuchaniu hr. Buriana i gen. pułkownika, barona Arza. Podobnie przyjął na osobnym posłuchaniu cesarz i król Karol kanclerza państwa, hr. Hertlinga i gen. marszałka polnego, Hindenburga.

### KOMUNIKAT NIEMIECKI.

BERLIN, 17.8 (BK) Komunikat niemiecki z dn. 16 b. m.

Silniejsze natarcia nieprzyjacielskie na południe od Lys, koło Aytte i na północ od Ancre odparto.

Po zacieklej walce ogniowej na zachód od Roye i południowy zachód od Noyon nastąpiły nieprzyjacielskie ataki na Lassigny, które na wzgórzach na zachód od Oise odparto częściowo przeciwnatarciem. Koło Lassigny odrzucono nieprzyjaciela wśród ciężkich strat po dziesięciogodzinnej żaartej walce. Na południu od Thiescourt pozostał folwark Attichs w ręku nieprzyjacielskim.

Zestrzelono 24 nieprzyjacielskie samoloty.

**Z zamętu rosyjskiego.**  
**(Położenie Czecho-Słowaków na Syberji. — Rekrutacja austro-węgierskich i niemieckich jeńców wojennych przeciwko Czecho-Słowakom.)**

ROTTERDAM, 17.8 (B. K.) Korespondent „Times’a” donosi z Władywostoku, że Czecho-Słowakom w Syberji grozi niebezpieczeństwo zupełnego odcięcia. Tylko część z nich jest uzbrojona, poza tem uposażenie jest niewystarczające. Bolszewicy posuwają się ku nim z wielką energią i mogą liczyć na pomoc licznych niemieckich i austro-węgierskich jeńców. Cześć we Władywostoku rozwijają najśmielsze plany, aby pozyskać pomoc ludzi miejscowych, nie rozporządzając jednakże ani w przybliżeniu siłami, któreby dorównywały przeciwnikowi. Brak im również niezbędnych środków pomocniczych do prowadzenia nowoczesnej wojny.

Wedle ostatnich wiadomości bolszewicy powołują w obszarze walki przeciw Czecho-Słowakom rekrutów, których zasilają znacznie austro-węgierscy i niemieccy jeńcy wojenni, pozostający pod rozkazami niemieckich oficerów.

Armja ochotnicza w Jekaterynodarze.

KIJÓW, 17.8. (BK.) (U. A. T.) Oddziały ochotniczej armji pod dowództwem gen. Erdelliego obsadziły Jekaterynodar w obszarze kubańskim.

Anglicy w Baku.

LONDYN, 17.8. (BK.) (Reuter). Angielski oddział wojsk wyruszył z Bagdadu nad morze Kespjskie, a stąd parowcem do Baku, celem udzielenia pomocy przy obronie miasta.

Komuniści czesko-słowaccy w obronie republiki Rad.

MOSKWA, 17.8 (BK) Jak donoszą dzienniki, czesko-słowackie stronnictwo komunistyczne postanowiło, że wszyscy jego członkowie w razie potrzeby bronić mają republiki Rad.

Atak samolotów niemieckich na Paryż.

PARYŻ, 17.8. (BK) O godz. 11 m. 52 w nocy zaalarmowano ludność doniesieniem o zbliżaniu się lotników. Baterje obronne ostrzeliwały zaciekle nieprzyjacielskie samoloty. W obszarze Paryża spadło kilka bomb. Doniesiono o ofiarach i szkodach materialnych. O godz. 12 m. 36 w nocy alarm się skończył.

O atak na niemieckie wybrzeża.

SZTOKHOLM, 17.8 (BK). „Svenska Dagbladet” w artykule wstępnym pod tytułem „Francuskie plany wobec Danji” powiada, że równocześnie, gdy wojska koalicji znajdują się na tyłach Skandynawji, dają się słyszeć francuskie głosy o przeprowadzeniu ataku na niemieckie wybrzeża. Jako uzasadnienie dziennik przytacza wywody francuskiego admirała Degouy, który wyjaśnia znaczenie bezpośredniego ataku na wybrzeża Niemiec i sądzi, że musi się wciągnąć do

wojny neutralnych, a w szczególności Holandję i Danję. Z neutralnymi państwami trzeba się tak obchodzić, aby one dały koalicji punkty oparcia, co ma się osiągnąć przez „strategiczną dyplomację”. W związku z tym autor artykułu wskazuje na środki przymusowe, jakimi rozporządza Ameryka wobec neutralnych.

### Podróż ks. Radziwiłła do Wiednia i Budapesztu.

Warszawa, 15 sierpnia.

Jak się dowiadujemy, Janusz ks. Radziwiłł po wyjeździe z głównej kwatery niemieckiej uda się do Wiednia i Budapesztu.

Podróż ta pozostawać będzie w związku z aktualnym obecnie problemem rozwiązania kwestji polskiej.

### Mocne stanowisko Austrii na konferencji w kwaterze niemieckiej.

Lwów, 16 sierpnia.

Od wybitnego polityka polskiego, który wczoraj przyjechał z Wiednia do Lwowa, nasz korespondent dowiaduje się, że kierujący austriackimi mężowie stanu, którzy udali się na konferencję do głównej kwatery niemieckiej, zajmą tam stanowisko bardzo zdecydowane. Austria nie występuje na tej konferencji w roli petenta, lub strony mniej wartościowej, przeciwnie, wystąpi z całym szeregiem zdecydowanych życzeń.

### Amerykańska flota wojenna w Europie.

Z okazji odwiedzin króla angielskiego, na jednym z amerykańskich okrętów wojennych, które przybyły na wody europejskie, wymienił król angielski telegramy z prezydentem Wilsonem, których treścią było braterstwo broni floty angielskiej i amerykańskiej.

### Nowa Skandynawja.

„Deutsche Warschauer Zeit.” przytacza oświadczenie, złożone przez Svinhufvud’a jednemu z interwjujących go dziennikarzy duńskich, że neoskandynawizm odpowiada pragnieniom wszystkich Finlandczyków. Cztery państwa:

Szwecja, Norwegja, Danja i Finlandja utworzyłyby razem mocną północ.

O udział w konferencjach ministrów północy Finlandja nie może zabiegać, lecz musi czekać na zaproszenie jej na te konferencje.

### Ustawa o przedłużeniu terminu wstrzymania eksmisji lokatorów.

My, Rada Regencyjna Królestwa Polskiego, za zgodą Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowimy, co następuje:

Art. 1. Powołać Ministra Sprawiedliwości do wydania zarządzeń w przedmiocie przedłużenia do dnia 15 września 1918 roku terminu wstrzymania wykonania wyroków sądowych i aktów z klauzulą egzekucyjną w sprawach o eksmisję lokatorów z lokali, objętych ustawą z dnia 15 lipca 1918 roku, ogłoszoną w nr. 8 Dziennika Praw pod poz. 17.

Art. 2. Odnosnie przedłużenie utraci swą moc z chwilą wcześniejszego wejścia w życie ustawy tymczasowej o ochronie lokatorów.

Dan w Warszawie, dnia 9 sierpnia 1918 roku.

† Aleksander Kakowski Arcybiskup Dyd. Lubomirski.

Prezydent Ministrów  
 w z. St. Dzierzbicki

### Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w przedmiocie przedłużenia terminu wstrzymania eksmisji.

Na mocy art. 21 ustawy o Radzie Stanu Królestwa Polskiego z dnia 4 lutego 1918 roku nr. 2 Dz. Praw poz. 2 i w wykonaniu ustawy o przedłużeniu terminu wstrzymania eksmisji lokatorów z dnia 9 sierpnia 1918 roku zarządzam przedłużenie do dnia 15 września 1918 roku terminu wstrzymania wykonania wyroków sądowych i aktów z klauzulą egzekucyjną w sprawach o eksmisję lokatorów z lokali, objętych ustawą z dnia 15 lipca 1918 roku, ogłoszoną w nr. 8 Dz. Praw pod poz. 17.

Niniejsze przedłużenie traci moc z chwilą wcześniejszego wejścia w życie ustawy tymczasowej o ochronie lokatorów.

Warszawa, d. 9 sierpnia 1918 r.

Minister Sprawiedliwości  
 w z. J. Światopełk-Zawadzki.

**Poszukuję od zaraz  
 1 lub 2 pokoje  
 z kuchnią.**

**Pośrednictwo lub wskazanie  
 lokalu wynagrodzę.**

Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Ziemi Lubelskiej”.



## Z życia Ziemi Lubelskiej.

### Żandarm zastrzelony przez bandytów.

Wczoraj o godz. 6 wieczorem w Miechysławce pod Lubartowem został zastrzelony przez bandytów żandarm. Złoczyńcy zdołali uciec.

Dziś wyjeżdża z Lublina komisja sądowo-lekarska na miejsce wypadku, dla przeprowadzenia sekcji zwłok.

## Z życia Lublina.

### Zjazd nauczycielstwa szkół początkowych w Lublinie.

Na dzień 16 b. m. o godz. 10 rano naznaczony był w Lublinie Zjazd delegatów naucz. szkół elementarnych z całej okupacji austriackiej.

Projekt Zjazdu rzuciło grono nauczycielstwa, które odbywało w Lublinie kursy dopielniające.

Głównym punktem obrad miało być omówienie sprawy plac nauczycielstwa elementarnego, które obecnie są tak niskie, że nietylko nie pozwalają na zaspokojenie choćby minimalnych potrzeb kulturalnych, ale wprost nie wystarczają na życie.

Na Zjazd jednak w dniu 16 bm. przybyło osób niewiele. Wyłoniła się więc w toku obrad kwestja, o ile uchwały Zjazdu mogą być prawomocne i czy zebranie to można nazwać Zjazdem. Okazało się, iż na 500 delegatów gmin, na których liczono, przybyło zaledwie 112-cie osób, w tym osób delegowanych od organizacji nauczycielskich, lub Dorozów Szkolnych było 17-cie, reszta zaś byli to goście, których głos w sprawach obrad nie mógł być decydującym. Uchwalono więc, aby zebranie nazwać wiecem i uchwały wiecu przedstawić Głównemu Zarządowi Zrzeszenia Naucz. szkół elementarnych do rozpatrzenia i wypełnienia.

Zebranie rozpoczęło się o godz. 11-ej, w sali aktowej gmachu Szkoły Handlowej, przy ul. Bernardyńskiej. Zebranych powitali przedstawiciele Komisji Organizacyjnej Zjazdu, przyczem p. Szypulówna, która przemawiała w imieniu Komisji, zaznaczyła, że braki w zorganizowaniu Zjazdu są duże, ale też przyczyną ich jest fakt, że w pracy Kom. Org. braly udział zaledwie 3 osoby, bo drugie 3 ze względów osobistych przybyć nie mogły; przytem wszyscy należący do komisji są mieszkańcami prowincji, więc mogli jedynie na krótko przyjeżdżać i trudno im było sprawnie zorganizować Zjazd.

Na przewodniczącego zaprosiła p. Szypulówna p. Grzegorzewskiego, który zagaiwszy zebranie i powitawszy zgromadzonych zaprosił ze swej strony na asesorów pp. Pytlowskiego z Kraśnika, Żelazkiewicza z Kielc, Jankowskiego ze Słupi, na sekr. zaś p. Czachorowskiego i p. Szypulównę.

Pierwszy referat p. t. „Podniesienie godności i powagi naucz.” wygłosił p. Maj, członek Komisji organizacyjnej. P. Maj, stwierdziwszy w referacie swoim niski poziom nauczycielstwa ludowego, podkreślał potrzebę organizowania się nauczycielstwa elementarnego, gdyż w ten sposób można będzie podnieść wartość etyczną i umysłową naucz. Prelegent poruszał także niezbyt dobry stosunek inteligencji prowincjonalnej do nauczycielstwa lud., zaznaczając, że wskutek tego lepsze jednostki muszą dezertować z szeregów nauczycielskich. Jednocześnie podniósł referent kwestję bytu materialnego naucz., który ściśle jest związany z ja-

kością elementu nauczycielskiego. Przy obecnych opłakanych warunkach materialnych, jakie otrzymuje nauczyciel za swą pracę, jedynie ludzie, którzy nic innego robić nie mogą, chwytają się tego ciężkiego zarobkowania. Bardziej wykwalifikowane jednostki traktują pracę nauczycielską, jako zło chwilowe, zaś ludzie z zamiłowaniem pracujący na polu pedagogicznym są zniechęceni i praca ich nie może być tak wydajną, jakaby mogła być w lepszych warunkach.

Referent zaznaczył, że takim będzie naród, jacy nauczyciele go wychowują i wobec tego należy wszelkimi siłami dążyć do podniesienia poziomu nauczycielstwa drogą zrzeszania się, poprawy bytu i czuwania nad tym, aby wyeliminować z pośród nauczycielstwa elementy nieodpowiednie, a niekiedy wręcz szkodliwe.

W dyskusji po referacie p. Maja zabierali głos między innymi pp. Wiącek, Wyszowski, Nowicki z Radomia, ks. Słowikowski i p. Skawińska. P. Nowicki zaznaczył, że nauczycielstwo radomskie, pragnąc mieć wpływ na jakość elementu nauczycielskiego, zwróciło się do władz szkolnych, aby wszelkie zmiany w personelu nauczycielskim, lub przyjmowanie nowych jednostek odbywało się z wiedzą Zrzeszenia. Żądanie to zostało spełnione, choć w sposób nieoficjalny. W sprawie tej p. Nowicki zgłosił odpowiedni wniosek.

W toku dyskusji wyłoniła się także sprawa otrzymywania przez nauczycieli podwód, bez których nie są oni w możności udawać się na zebrania organizacji nauczycielskich. Z przemówień poszczególnych nauczycieli wynikało, że władze szkolne niechętnie zapatrują się na zebrania organizacji nauczycielskich i niekiedy wręcz opierają się dawanii im podwód. W tej sprawie również został zgłoszony odpowiedni wniosek. Następny referat wygłosił p. Oleszak „O sprawie organizacji naucz. szkół elementarnych”. Referent kładł nacisk na konieczność organizowania się, gdyż pojedyncze wysiłki nie doprowadzą do żadnych rezultatów; jedynie zorganizowane nauczycielstwo może osiągnąć pożądaną cel. Referent, również jak i poprzedni prelegent, podkreślał konieczność wywalczenia lepszego bytu dla nauczycielstwa.

Po referacie wywiązała się dyskusja w sprawie, czy nauczycielstwo ludowe powinno należeć do organizacji wspólnych z nauczycielstwem szkół średnich. Po dłuższej dyskusji zebrani doszli do wniosku, że nauczycielstwo ludowe powinno tworzyć własne organizacje, gdyż interesy nauczycielstwa szkół średnich, którego poziom jest wyższy i uposażenie lepsze, są rozbieżne z interesami nauczycielstwa ludowego.

P. Nowicki zaznaczył, że do organizacji wstępować będą chętnie nauczyciele o tyle, o ile organizacja da im jakieś praktyczne korzyści. Kwestja, czy należeć do t. zw. Stowarzyszenia, czy do t. zw. Zrzeszenia, powinna być rozwiązana praktycznie, to jest które Stow. będzie ruchliwsze i należenie doń zapewni więcej korzyści, to będzie przyciągało do siebie większą ilość członków. Po godz. 2-ej przewodniczący zarządził przerwę do godz. 4-ej. O godzinie 4-ej rozpoczął się dalszy ciąg obrad.

Ostatni z referatów, p. Wyszowski, mówił o „Zasadniczym polepszeniu bytu materialnego”. Prelegent, przedstawiając rozpaczyliwy stan materialny nauczycielstwa ludowego, zestawiał place nauczycieli z placami pracowników innych zawodów. Zestawienie to wypadło znacznie na niekorzyść plac nauczycielskich. Dość powiedzieć, że niektórzy nauczyciele pobierają zaledwie 100 kor. miesięcznej pensji, w niektórych powiatach nawet 90 kor.

Spółeczeństwo powinno sobie zdać sprawę z ogromu odpowiedzialności, leżącej na barkach nauczyciela ludowego. W obecnych warunkach nauczyciel nie jest w stanie wypełniać należycie swych obowiązków. Coraz to więcej otwiera się szkół, ale jak zaznaczył prelegent, leży w tym pewne niebezpieczeństwo, które polega na tym, że nie mogą od-

powiednio uposażyć dużej ilości szkół i wynagrodzić nauczyciela, tym samym obniża się jakość tych szkół.

P. Wyszowski proponuje wybranie komisji, któraby opracowała memoriał o położeniu nauczycielstwa i przedstawiła go odpowiednim władzom Rządu polskiego. Jednocześnie proponuje prelegent utworzenie komisji prasowej, któraby informowała społeczeństwo, za pośrednictwem pism, o potrzebach nauczycielstwa ludowego.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja.

Dyskusja była bardzo długa i gorąca wypełniła bowiem całkowicie czas popołudniowych obrad. Zebrani potępiłi projekt plac naucz., wypracowany przez Komisję Oświatową Rady Stanu. Projekt ten, przewidujący 300 mk. pensji nauczycielskiej, nawet dla nauczycieli pracujących nieraz po 30 lat na polu szkolnictwa, nie uwzględnia zupełnie potrzeb nauczycielstwa.

W dyskusji zabierał głos p. Nowicki, delegat z Radomia, który przedstawił, że naucz. radomskie samo opracowało budżet szkolnictwa i plac nauczycielskich i przedstawiło go Radzie Miejskiej. Budżet opiera się na projekcie Ministerjum W. R. i O. P., ma zatem duże szanse przejścia. Projekt ten jest również podstawą plac naucz. lud. w Warszawie.

Dalszy ciąg dyskusji toczył się koło sprawy, czy przyjąć za podstawę żądań uchwały Zjazdu nauczycielstwa w Warszawie, w grudniu r. ub., które w razie niespełnienia żądań przewidują nawet strajk, czy też popierać projekt ministerjalny. Większość zebranych wypo wiedziała się za uchwałami Zjazdu. Po ukończonej dyskusji przewodniczący odczytał wnioski, które zostały jednogłośnie przyjęte. Wnioski są następujące.

1) Uczestnicy wiecu naucz. z okupacji austriackiej, który się odbył w Lublinie 16 sierpnia, uważają, że jedynie kompetentną najwyższą władzą szkolną powinno być Min. W. R. i O. P., dlatego jaknajusilniej i najenergiczniej protestują przeciwko poddawaniu spraw szkolnych Min. Spr. Wewn., lub jak m. in. in., nieodpowiednim czynnikiem politycznym.

2) Wskutek nadzwyczaj trudnych warunków aprowizacyjnych naucz. ok. austriackiej, zebranie na wiecu w Lublinie, w dn. 16 sierpnia, poleca Zarządowi Zrzeszenia Naucz. szkół elem. wniesienie do Gen. Gub. prośby o przydzielenie dla naucz. potrzebnej ilości zboża, oprócz tego, aby nauczycielstwo mogło nabywać dla siebie i swoich rodzin skórkę, ze skór rekwirowanych przez c. i k. władze, po cenie rekwizycyjnej, oraz cukier i naftę, w wystarczającej ilości.

3) Wiec zaleca utworzenie, w myśl dawniejszych postanowień, sądów koleżeńskich przy organizacjach nauczycielskich, któreby reagowały w razie nieaktownego postępowania jednostek nauczycielskich.

4) Wiec uważa za wskazane utrzymywanie kontaktu z organizacjami nauczycielstwa szkół średnich.

5) Wiec uchwała, aby oddziały poszczególnych Zrzeszeń dążyły do tego, żeby zmiany w personelu nauczycielskim były dokonywane przez władze szkolne z wiedzą i po wyrażeniu opinii odpowiednich oddziałów Zrzeszenia nauczycielstwa szkół elementarnych.

6) Wiec nauczycielstwa z okupacji austriackiej, zebranego w dn. 16 sierpnia w Lublinie, uchwała zwrócić się do głównego Zarządu Zrzeszenia naucz. początk., aby w razie niespełnienia dezyderatu nauczycielstwa, wyrażonego na Zjeździe w dn. 31 grudnia 1917 roku w Warszawie, do dnia 1 października b. r., został zwołany Ogólno krajowy Zjazd nauczycielstwa ludowego, na dzień 15 października r. b., w celu rozpatrzenia dalszego sposobu postępowania.

7) Wiec uchwała propagowanie wśród nauczycielstwa hasła zrzeszania się.

P. Nowicki zgłosił wniosek naucz. lud. warszawskiego, przywieziony przez p. Sempołowską, która przybyła na Zjazd, lecz po kilku godzinach była zmuszona wyjechać do Warszawy. Wniosek przyjęto; brzmi on w następujący sposób.

Wiec uchwała zwrócić się do J. E. p. Ministra W. R. i O. P. o niepowierzenie p. Marjanowi Reiterowi żądań mandatów w Min. W. R. i O. P.

Po przegłosowaniu wniosków zebrani postanowili prosić p. Nowickiego z Radomia o zawieszenie do Warszawy uchwał wiecu i przedstawienie ich w Głównym Zarządzie Zrzeszenia naucz. szkół element. oraz w Min. W. R. i O. P. Zarządzono składkę, w celu zebrania funduszu na podróż dla p. Nowickiego. Ogółem zebrano 465 kor. 20 hal. i 3 rb., które zostały wręczone p. Nowickiemu, wraz z uchwałami.

Po odśpiewaniu „Roty” zebrani opuścili salę, pożegnani słowami przewodniczącego, pełnymi wiary w lepszą przyszłość.

Z. L.

## KRONIKA.

Lublin, sobota 17 sierpnia.

× Z kroniki towarzyskiej. W dniu wczorajszym w kościele po-Bernardyńskim o godz. 6 popoł. został pobłogosławiony związek małżeński między p. Stefanem Kolasińskim, głównym buchalterem fabryki „Wolski i S-ka”, a p. Anatalią Zaleską. Szczęść Boże młodej parze na nowej drodze życia.

## Ze świata.

∞ Adjutant Piłsudskiego. „Nowa Gazeta” zaprzecza informacji „Kurieru Polskiego”, jakoby por. Wieniawa-Długoszewski, b. adjutant Piłsudskiego, został przez bolszewików rozstrzelany. Prawdą natomiast ma być tylko to, iż Wieniawę bolszewicy aresztowali, ale go już uwolnili z więzienia w Moskwie.

∞ Joffe wrócił do Berlina. „Voss. Ztg.” donosi: „Jak dowiadujemy się, ambasador rosyjski w Berlinie, Joffe, który, jak wiadomo, odjechał do Moskwy dla złożenia sprawozdania swemu rządowi o wynikach rokowań, dotyczących traktatu pokojowego, wyruszył w dniu dzisiejszym z Moskwy w drogę powrotną do Berlina.”

∞ Starcie floty rosyjskiej z okrętami angielskimi. Dzienniki petersburskie donoszą o sukcesie oddziału floty rosyjskiej, odniesionym nad oddziałem okrętów angielskich u ujścia Wagi, w oddaleniu 200 wiorst od Archangielska.

Rosjanie zabrali jeden z pięciu dobrze uzbrojonych okrętów angielskich.

∞ Samolot włoski nad Zagrzebiem. Nad Zagrzebiem ukazał się świeżo samolot włoski, z którego rzucano odezwę, wzywając ludność do urzeczywistnienia idei południowo-słowiańskiej i przyłączenia się do koalicji. Towarzyszcę pilotowi włoskiemu miał, jak donosi „Zeit”, niejaki Jambirsek, były członek serbsko-kroackiej koalicji, który na początku wojny uciekł, jako zdrajca stanu z Kroatii i obecnie przez Rosję przejeżdża do Włoch.

∞ 170 ataków lotniczych na miejscowości niemieckie. Reuter donosi: Samolotny korpus lotniczy wykonał w ciągu lipca 100 ataków lotniczych, z tego 96 na obszar niemiecki. Ogółem zaatakowano 43 miejscowości, w tym jedną 13 razy, inną 7 razy. Mimo częstej niepogody w lipcu, w miesiącu tym dokonano największej liczby lotów i rzucono największą bomb. W czerwcu wykonano 74 ataki na obszar niemiecki.

∞ Uniwersytet w Symferopolu. W Symferopolu otwarty został uniwersytet dla Krymu. Nowa uczelnia rozpoczyna działanie swoje w dniach najbliższych.

## Popierajmy Macierz Szkolną.